

## TO WARTO WIEDZIEĆ O NASZYM KONKURSIE GRANTOWYM

### Co to znaczy: projekty infrastrukturalne?

W tej edycji Konkursu Grantowego zdecydowaliśmy się skupić właśnie na projektach infrastrukturalnych. A więc tylko takie mają szansę uzyskać dofinansowanie. Projekt infrastrukturalny to taki, w którym istotą jest trwałe zagospodarowanie przestrzeni oraz nadanie jej określonych, właśnie trwałych cech funkcjonalnych. Czyli budujemy, urządzamy, remontujemy, konstruujemy, instalujemy, odnowiamy itd. Pozostaje namacalny dowód naszej pracy, który musi tętnić życiem i przynosić efekty społeczne.

### Dlaczego projekty infrastrukturalne?

Odpowiedź jest prosta: bo bardziej niż cokolwiek innego zobowiązują nas do działania. Jeśli się organizuje np. prelekcję czy szkolenie, to po jego zakończeniu najczęściej, ślad po tym wydarzeniu nie pozostaje. To prawda, teoretycznie można zbadać, jak zmienił świadomość ludzi, ale wszyscy wiedzą, że to szalenie trudne, praktycznie niewykonalne. Natomiast, gdy się np. urządzi świetlicę dla dzieci, to ona jest i będzie. Przy czym to od nas zależy, co będzie się w niej działo i w jakim stopniu wpłynie to na życie lokalnej społeczności. Tu jak się powiedziało „a” to trzeba powiedzieć też „b”. Ważne żeby to „b” nie było ostatnią wypowiedzianą literą.

### Dlaczego 25 tys. zł, a nie więcej?

A to drodzy Państwo mało? Niekoniecznie, gdy ma się wokół ludzi chętnych do bezinteresownego zaangażowania. Więcej – zdajemy sobie sprawę, że projekty infrastrukturalne są bardziej kosztowne niż inne, ale dlatego właśnie w naszym Konkursie Grantowym promowane jest posiadanie wielu partnerów przedsięwzięcia. To zresztą logiczne: wolimy wesprzeć projekt prowadzony przez szczególnie przedsiębiorczą organizację, bo to gwarantuje, że inwestycja będzie miała wielu zobowiązanych do troski o nią ojców.

### Dlaczego tak zależy nam na efekcie społecznym?

To wydarzyło się naprawdę... W pewnym konkursie grantowym pewna fundacja starała się o pieniądze na organizację świetlic dla dzieci, które nie mogły liczyć na wystarczającą opiekę w domu. Fundacja zapytana o to, co jest głównym celem projektu odpowiedziała, że zorganizowanie trzech świetlic. I nie dostała pieniędzy. Czemu? Bo to był cel czysto operacyjny, fizyczny. Organizatorzy oczekiwali innego sformułowania celów głównych, np. takiego, że w wyniku realizacji projektu w okolicznej szkole zwiększy się o tyle i tyle liczba dzieci zdających do następnej klasy. Wniosek? Projekt infrastrukturalny powinien generować efekty społeczne. Inaczej jest nieefektywny. Dziś w wielu krajach, gdy buduje się np. plac zabaw to myśli się także o integracji rodziców. Skończenie naszego projektu konkluzją: „chodzi o to, by ludzie korzystali” stanowczo nie wystarczy.